

# Tamara Roszak

---

## Personifikacja ofiary oczyszczalnej w religii iguwińskiej

---

Collectanea Philologica 11, 35-39

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tamara ROSZAK

(Łódź)

## PERSONIFIKACJA OFIARY OCZYSZCZALNEJ W RELIGII IGUWIŃSKIEJ

### LA PERSONIFICAZIONE DEL SACRIFICIO ESPIATORIO NELLA RELIGIONE IGUVINA

Nell'articolo intitolato „La personificazione del sacrificio espiatorio nella religione iguvina” ho rappresentato la mia interpretazione del significato e funzione del dio umbro **Trebo**, conosciuto dalle Tavole Iguvine, la più importante fonte d'informazione per conoscere la religione degli Umbri. Questo teonimo appare nel contesto dei sacrifici catartici, perciò non posso accettare l'opinione degli studiosi che considerano **Trebo** un dio dell'abitazione associando il suo nome con la radice indoeuropea \***treb-** ‘abitare’ e vorrei proporre un'altra soluzione. In questa pubblicazione cerco di provare che tre rituali appellativi umbri costruiti in base alla radice **treb-** (**TREBE / TREBO, TREBEIT e TREMNU**) possono essere collegati con dei termini di culto nelle lingue slave fra cui si trova il sostantivo polacco **trzeba** ‘sacrificio espiatorio (pagano)’. Le vaste considerazioni linguistiche e le ricerche sulle religioni indoeuropee antiche, fra cui molto importante è risultato il pantheon indiano, mi hanno portato alla conclusione che il dio **Trebo** rappresenta un sacrificio espiatorio sollevato al livello della divinità, similmente come un altro dio umbro, **Vestiś**, il quale personifica il sacrificio liquido.

Gruntowna analiza tekstu *Tablic iguwińskich* (w skrócie TI), podstawowego dokumentu języka umbryjskiego i jednocześnie najważniejszego tekstu rytualnego antycznej Europy, doprowadziły mnie do nowej interpretacji kilku teonimów. W niniejszym artykule przedstawię ten z nich, który moim zdaniem ma związek z ofiarą oczyszczalną.

W dwu analogicznych fragmentach *Tablic iguwińskich*, w starszej i młodszej wersji tego samego rytuału, pojawia się, w formie datiwu singularis *trebe* (TI, Ia 8) / *trebo*<sup>1</sup> (TI, VIa 58), jeden z trzech umbryjskich derywatów od rdzenia *treb-*. Kontekst składania ofiar, w którym występuje, nie budzi wątpliwości, że apelatyw ten jest teonimem<sup>2</sup>. Podstawą morfologiczną dla tego rzeczownika jest ten sam rdzeń, który posłużył do budowy czasownika *trebeit* (3. sg. ind. praes.

---

<sup>1</sup> Dwie postaci dat. sg. *trebe / trebo* wskazują na tendencję przechodzenia z tematu na -o- do tematu na -u-, tę samą, którą obserwujemy przy teonimie *fis-*, oznaczającym ‘boga wierności, przysięgi’.

<sup>2</sup> W rytuale oczyszczenia składane są ofiary przed i za każdą z trzech bram miasta Iguvium. Pierwszą w kolejności jest ofiara składana przed bramą Treblańską umbryjskiemu Jowiszowi, a drugą w kolejności ofiara składana bogu Trebowi za tą samą bramą.

act., jedyna atestacja: TI, VIa 8), a zatem od jego semantyki zależy interpretacja wyżej wymienionego teonimu. Forma *trebeit* pełni funkcję orzeczenia w zdaniu, którego podmiotem jest *arsfertur* [adfertur], czyli ‘kapłan’. Dotychczasowe interpretacje tego orzeczenia wskazują na próby dostosowania tematu indoeuropejskiego *\*treb-*<sup>3</sup> ‘mieszkać’ do sytuacji, w jakiej znajduje się kapłan na umownym terenie obrzędowym *verfale* [Ærfale], stąd pojawiają się następujące tłumaczenia: ‘kapłan przebywa / znajduje się / zatrzymuje się / zwraca się (ku świątyni)’<sup>4</sup>, które jednak budzą wątpliwości co do ich związku z „mieszkaniem”. Moim zdaniem wyjątkowa sytuacja tego zdarzenia w kontekście ofiar oczyszczalnych, które mają nastąpić, zdaje się wskazywać na rytualny charakter tego czasownika. Na inny niż dotychczasowy wariant rozwiązania tego problemu może nas naprowadzić dawna słowiańska terminologia kultowa, w której jednym z najstarszych wyrazów na oznaczenie ofiary jest *trzeba*<sup>5</sup>.

W słowniku A. Brücknera znajdujemy następujący cytat z kapitularka paderbornskiego (z roku 785): „idolothita (‘ofiary bałwochwalcze’) quod *trebo* dicitur”<sup>6</sup>. Istnienie tego określenia potwierdzają jego odpowiedniki w językach

<sup>3</sup> Por. J. Pokorny, *Indogermanisches etymologisches Wörterbuch*, Bern, München 1959, s. 1090, s.v. *\*trǵb-*, *\*trǵb-*, *\*trǵb-* lub *\*trǵb-*, *\*trǵb-* ‘mieszkać’, por. m. in. łac. *trabs*, lub *trabēs* (f.) ‘belka’, osk. *trībūm* (acc. sg.) ‘dom’; stirl. *treb* ‘dom, mieszkanie, rodzina, plemię’, wal. *trēf* ‘wieś’; stnord. *þáurp* ‘pole, ziemia, posiadłość’; lit. *tróbá* (f.) ‘dom, budynek’, lot. *trába* (f.) ‘budynek’. Budowa umbr. *trebeit* (ind. praes.) wskazuje na rozszerzenie o formant duratywny *\*-ē-*: *\*treb-ē-ti* (por. K. Brugmann, *Grundriss der vergleichenden Grammatik der Indogermanischen Sprachen*, t. I–II, Strassburg 1886–1892, t. II, 2, s. 964). W języku umbryjskim fonem [ʁ] oddawany jest przez następujące grafemy: e, i, ei.

<sup>4</sup> Dotychczasowe tłumaczenia: F. Buecheler (*Umbrica*, Bonnae 1883, s. 12), C. D. Buck (*A grammar of Oscan and Umbrian*, Boston 1904, s. 263), A. von Blumenthal (*Die Iguvinischen Tafeln*, Stuttgart 1931, s. 15), E. Vetter (*Handbuch der italischen Dialekte*, t. I, Heidelberg 1953, s. 233), V. Pisani (*Manuale storico della lingua latina*, t. IV: *Le lingue dell’Italia antica oltre il Latino*, Torino 1964, s. 136): „flamen versatur”, G. Bottigliani (*Manuale dei dialetti italiani*, Bologna 1954, s. 294) proponuje niezbyt jasne „\**adfertor* \**aedificat*” (z dodatkowym wyjaśnieniem: „cioè *finit templum*”), J. W. Poultney (*The bronze tables of Iguvium*, Baltimore 1959, s. 232–234) „the *adfertor* remains”, A. Ernout (*Le dialecte ombrien, lexique du vocabulaire des „Tables Eugubines” et des inscriptions*, Paris 1961, s. 31) „*adfertor* versatur”, A. J. Piffig (*Religio Iguvina*, Wien, Köln, Graz 1964, s. 20) „der Flamen sich aufhält”, G. De Voto (*Le Tavole di Gubbio*, Firenze 1977, s. 29) bardziej odbiega od oryginału „[il tempio] verso il quale il flamine si rivolge”.

<sup>5</sup> Por. S. Urbáńczyk, *Dawni Słowianie. Wiara i kult*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1991. Autor sugeruje, że może to być najstarszy i najbardziej rozpowszechniony spośród wyrazów słowiańskich określających ofiarę (trzeba, obiata i zertwa), skoro poświadczony jest i z Bałkanów, i od Słowian połabskich (już w VIII w.). Słusznie zauważa też, że toponimy typu Trzebinia, Trzebowa pochodzą od czasownika *trzebić* (lasy) i nie mają nic wspólnego z ofiarami (zob. *ibidem*, s. 88–89). Jednak tłumacząc ten wyraz *\*terba* > *trēba* jako ‘to co należne, powinno’ (zob. *ibidem*, s. 164–165), wiąże go z czasownikiem „trzeba, potrzeba”, co nie wydaje się zasadne.

<sup>6</sup> Zob. A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1970, s. 579–580, s.v. *trzebić*. Pol. *trzeba* uznaje autor za trzecie słowo obok czasowników *trzeba* (potrzeba, potrzebować) i *trzebić* ‘czyścić; wycinać las, karczować’ i nie jest pewny jego związku z poprzednimi.

słowiańskich: stslow. *trěba* ‘ofiara (pogańska)’, stros. *mepeđa* ‘ofiara, składanie ofiar’, ros. *мѣща* ‘id.’ pol. *trzeba* ‘ofiara pogańska’, stczes. *trěba* ‘ofiara (pogańska)’, słowen. *tręba* ‘oczyszczenie’, jak też derywaty: stlow. *trěbьnikъ* ‘oltarz; świątynia’ (< \**trebinikos*), *trěbište* ‘księga rytualowa’<sup>7</sup>. Derywaty słowiańskie wskazują na pierwiastek \**terb-*, który mógł alternować z \**treb-*, co jest normalnym zjawiskiem na gruncie indoeuropejskim<sup>8</sup>.

Zarówno kontekst (ceremonia, która się rozpoczyna, jest ceremonią oczyszczalną), jak i powiązanie z terminologią słowiańską (‘ofiara, oczyszczenie’), sugerują znaczenie czynności kapłańskiej jako spełnianie ofiar katartycznych. Semantyka zatem wskazywałaby na oddzielenie tego rdzenia zarówno od ‘mieszkania’ jak i ‘potrzeby’.

Znaczenie kultowe rdzenia *treb-* potwierdzają dwa kolejne rytualne terminy umbryjskie derywowane od tego rdzenia: wspomniany wyżej teonim **TREB-** i rzeczownik *tremnu*<sup>9</sup> (abl. sg., dwie atestacje: TI, VI 2 i 16). Konsekwencją nowej interpretacji czasownika *trebeit* jest inne od dotychczasowego rozumienia obu tych pojęć.

**TREMNU** (abl. sg.) < \***treb-nōd**, jest tym szczególnym miejscem, z którego *poei angla aseriato | eest* (TI, VIa 1–2) ‘ten, kto pójdzie obserwować ptaki’ zobowiązuje się do dokonania właściwych obserwacji (TI, VIa 2–3), i z którego potem ma obwieścić pomyślną wróżbę (TI, VIa 16–18). Z opisu sytuacji wynika, że miejsce to znajduje się w obrębie umownego terenu obrzędowego *verfale*, zdecydowanie bliżej kapłana oczekującego wieści – co wynika z faktu, iż obaj porozumiewają się swobodnie między sobą – niż miejsc obserwacji ptaków, jako że kapłan nie może ich dostrzec – co z kolei wynika z wydanego przez niego polecenia *ef aserio* ‘idź, obserwuj’ (TI, VIa 4). Jest to zatem bardzo ważny punkt, od którego zaczyna się cała ceremonia oczyszczalna, dlatego, nie mając w języku polskim odpowiedniego określenia, posłużę się peryfrazą „miejsce rozpoczęcia ofiary oczyszczalnej”<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> Zob. też M. Vasmer, *Russisches etymologisches Wörterbuch*, t. IV, Heidelberg 1950–1958, s. 95 i 45.

<sup>8</sup> Por. m. in. wahanie ie. \**ArV-* / \**AerV-* ‘pracować’, np. w gr. *ἔζω* ‘robić’ < \**ArVō* i gr. *ἔργον* ‘praca’ < \**AerVom*.

<sup>9</sup> Konsekwencją dotychczasowego wiązania umbr. *tremn-* z \**treb-* ‘mieszkanie’ jest tłumaczenie go jako: „tabernaculum” (F. Buecheler, *op. cit.*, s. 12 i 13, C. D. Buck, *op. cit.*, s. 262 i 264, A. von Blumenthal, *op. cit.*, s. 15 i 17, E. Vetter, *op. cit.*, s. 229 i 236, V. Pisani, *op. cit.*, s. 132 i 140, G. Bottiglioni, *op. cit.*, s. 293 i 297, A. Ernout, *op. cit.*, s. 31, G. Devoto, *op. cit.*, s. 29), „the tent” (J. W. Poultney, *op. cit.*, s. 230, 238), „die Hütte” (A. J. Pfiffig, *op. cit.*, s. 20). Tłumaczenia są albo lokatywne (F. Buecheler, C. D. Buck, A. von Blumenthal, A. Ernout) albo zachowujące sens ablatywny (E. Vetter, V. Pisani, G. Bottiglioni, J. W. Poultney, A. J. Pfiffig, G. Devoto).

<sup>10</sup> Warto dodać, że zakładanie związku umbr. *tremn-* z łac. *tabernaculum* nie znajduje uzasadnienia w tym kontekście, gdyż rzymskie *tabernaculum* służyło augurowi za miejsce obserwacji ptaków, przed którym siedząc miał wypatrywać wieszce ptaki i inne znaki boskie (zob.

Temat teonimu *trebe-* / *trebo-* (-o- / -u-) wskazuje na to, że jest to bóstwo rodzaju męskiego, choć typ składanych mu ofiar budził niekiedy pewne wątpliwości, są to bowiem *sif kumiáf* (TI, Ia 7) / *si gomia* (TI, VIa 58), czyli ‘świnie prośne’. U Rzymian najczęściej obserwuje się zgodność zwierzęcia ofiarnego z bóstwem co do płci, barwy (dla bogów niebios – białe, dla bóstw podziemnych – czarne, dla bóstw ognia – rude), boginiom ziemi natomiast składano ciężarne samice<sup>11</sup>. Nie był to jednak jedyny wyróżnik, wiemy bowiem na przykład, że bogini Tellus składała się w ofierze wieprza<sup>12</sup>, który był też jedną z ofiar składanych celtyckiej bogini Eponie (będącej dawnym bóstwem chłonicznym)<sup>13</sup>. G. Devoto, powołując się na Cycerona, zwraca uwagę na fakt, iż podczas rzymskiej ofiary *suovetaurilia*, będącej ofiarą oczyszczalną za lud rzymski (*lustratio populi Romani*) również bóstwom męskim składano w ofierze ciężarne samice<sup>14</sup>. Także dzięki Cyceronowi dowiadujemy się, że po trzęsieniu ziemi ze świątyni Junony na Kapitolu usłyszano głos żądający złożenia w ofierze prośnej świni: *ut sue plena procuratio fieret*<sup>15</sup>. Te informacje prowadzą do wniosku, że ofiara z ciężarnej świni mogła być typem ofiary przeblagalnej bez względu na płeć bóstwa. Musimy także zachować pewną ostrożność, porównując zachowanie Umbrów i Latynów, i brać pod uwagę m. in. fakt, iż Latynowie byli ludem rolniczym, Umbrowie pasterskim, a zwyczaje tych ludów odbiegały od siebie również pod względem typu składanych ofiar<sup>16</sup>. Składanie w ofierze samic boginiom a samców bogom nie było zasadą powszechną. Z jednej z inskrypcji luzytańskich dowiadujemy się, że Jowiszowi składano w ofierze jagnię i krowę mleczną (*iovi agnum boue la|ct = lactantem*)<sup>17</sup>. Biorąc to wszystko pod uwagę nie widzę przeszkód, aby umbryjskie bóstwo *treb-* uznawać za bóstwo męskie<sup>18</sup>, którego podstawą było może neutrum *\*trebom*, pojęcie podciągnięte do rangi bóstwa. Natomiast w związku z nawiązaniem etymologicznymi, o których była

---

O. Jurewicz, L. Winniczuk, *Starożytni Grecy i Rzymianie w życiu prywatnym i państwowym*, Warszawa 1968, s. 231–232). W Iguvium obserwacja dokonuje się w zupełnie innym miejscu i *tremn-* do tego nie służy.

<sup>11</sup> Zob. M. J a c z y n o w s k a *Religie świata rzymskiego*, Warszawa 1990, s. 44.

<sup>12</sup> Zob. L. W i n n i c z u k, *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1983, s. 603.

<sup>13</sup> Zob. J. R o s e n - P r z e w o r s k a, *Religie Celtów*, Warszawa 1971, s. 92 i 88.

<sup>14</sup> Por. A. J. P f i f f i g, *op. cit.*, s. 43.

<sup>15</sup> C i c e r o, *De divinatione*, I.45.101., [w:] M. T u l l i C i c e r o n i s, *Scripta quae manserunt omnia*, fasc. 46, *De divinatione, De fato, Timaeus*, Stuttgart 1969.

<sup>16</sup> Generalnie wśród ludów pasterskich nie zawsze obserwuje się zgodność zwierzęcia ofiarnego z bóstwem co do płci, np. męski bóg pasterskiego ludu Hebrajczyków nakazał Abrahamowi złożyć sobie ofiarę w postaci krowy, kozy i barana, czyli dwu samic i jednego samca (zob. K. M o s z y ń s k i, *Kultura ludowa Słowian*, t. I, Warszawa 1996, s. 169–170).

<sup>17</sup> Zob. K. T. W i t c z a k, *Język i religia Luzytanów*, Łódź 2005, s. 112, 325.

<sup>18</sup> Podobnie męskiemu bogu Tefrowi składano w ofierze samice, a konkretnie **HABINAF** (acc. pl.) ‘jagnięta płci żeńskiej’.

wyżej mowa, inaczej interpretuję znaczenie, a tym samym funkcję tego teonimu niż robiono to dotychczas (tzn. uznając je za bóstwo domu<sup>19</sup>), gdyż wydaje mi się, że imię to, pozostając w etymologicznym związku z pol. *trzeba* ‘ofiara (pogańska)’ i jego odpowiednikami, jest personifikacją ofiary, zwłaszcza oczyszczalnej (por. słoweń. *trgba* ‘oczyszczenie’). Zestawienie ofiary ekspiacyjnej z prośnej świni z bóstwem, będącym personifikacją takiej ofiary, tworzyłoby w sumie logiczną całość. Ponadto w panteonie iguwińskim znany boga będącego personifikacją ofiary płynnej *vestis(i)a* [Āestiśia]: \**vestiśis* [Āestiśis] (nom. restytuowany na podstawie zaświadczonego gen. *vestister* [Āestiśier] i dat. *vestiše* [Āestišie]), a zatem zidentyfikowanie bóstwa związanego z innym rodzajem ofiary wydaje się wypełniać lukę w obrazie panteonu iguwińskiego.

Kolejnym argumentem, przemawiającym za związkiem tego bóstwa z ofiarą jest fakt, że występuje ono tylko w rytuale ekspiacyjnym, w bardzo ważnym momencie, tuż po pierwszej ofierze, złożonej najwyższemu bogu panteonu iguwińskiego, Jowiszowi Grabowemu, na związek z którym wskazuje jego przydomek *iovi-* < \**djōĀjo-*<sup>20</sup>.

Ponadto nie bez znaczenia wydaje się nawiązanie do religii indyjskiej, w której *yajñah* ‘ofiara’ jest epitetem najwyższego boga *Viśnu*, co niewątpliwie świadczy o tym, iż określenie ofiary mogło również pełnić funkcję teonimu.

Z powyższych rozważań wnioskuję, że w panteonie iguwińskim istnieją dwa bóstwa będące personifikacjami ofiar: jednym z nich jest uznany już wcześniej bóg, będący personifikacją ofiary płynnej *Vestiś*, drugim zaś *Treb*, będący personifikacją ofiary oczyszczalnej. Istnienie w panteonie iguwińskim bóstw, będących personifikacjami ofiar, świadczy o archaiczności religii Umbrów.

### Skróty nazw języków

gr. – grecki	słoweń. – słoweński
ie. – indoeuropejski	stczes. – staroczeski
lit. – litewski	stirl. – staroirlandzki
łac. – łaciński	stnord. – staronordycki
lot. – lotewski	stros. – starorosyjski
osk. – oskijski	stslow. – starosłowiański
pol. – polski	umbr. – umbryjski
ros. – rosyjski	wal. – walijski

<sup>19</sup> Niektórych badaczy jednak dziwi fakt, iż ciężarne samice miano składać w ofierze bóstwu domu (zob. A. J. P f i f f i g, *op. cit.*, s. 42).

<sup>20</sup> Por. J. U n t e r m a n n, *Wörterbuch des Oskisch-Umbrischen*, Heidelberg 2000, s. 187. W języku oskijskim, obok form typu *iúviia* (acc. sg. f.), istnieją jeszcze formy z zachowanym *d*-nagłosowym: *diw#iiaj* (gen. sg. f.), *diuvia[s]* (nom. pl. f.). Por. też umbr. voc. *d(e)i grabov(i)(e)* z formą datiwu *iive grabovei*.